

Ekozofia walczy o tytuł

Data publikacji: 21.01.2014 15:00

Czy Ekozofia - inicjatywa Polskiego Stowarzyszenia Osób Upośledzonych Umysłowo koło w Cieszynie, otrzyma godło 'Ekoinspiracji 2013'? Trwa plebiscyt na najciekawsze inicjatywy ogłoszony przez miesięcznik 'Ekologia i Rynek'.

Głosować warto, bo wśród osób, które wezmą udział w plebiscycie rozlosowane będą atrakcyjne nagrody (m.in. tablety, smartfony, vouchery na pobyt w hotelu Miłomłyn itp). Głosowanie trwa do końca stycznia. [Znajduje się na stronie ekorynek.com](http://www.ekorynek.com)

Z Rafałem Guzowskim, rzecznikiem prasowym Stowarzyszenia rozmawia Jan Bacza.

Jak długo Stowarzyszenie współpracuje z Uniwersytetem Śląskim w Cieszynie?

Współpraca z Uniwersytetem w Cieszynie trwa od dłuższego czasu. Jest to już tak długo, że mało kto pamięta kiedy się zaczęło. Są to praktyki studenckie, wolontariat. Pół roku temu sformalizowaliśmy tę współpracę. Nasz ośrodek jest otwarty na opracowania naukowe, czy też prowadzenie badań z zakresu oligofrenopedagogiki. Jesteśmy ośrodkiem, który dla studentów i naukowców stoi otworem. To rozpoczęcie współpracy naukowej na rzecz ekozofii niepełnosprawnych – naszego projektu. Z drugiej strony jest to też zwykła, codzienna praca. Dobrze by było, gdyby naukowiec lub osoba zdobywająca wiedzę, mogła spojrzeć na zakres działalności naszego ośrodka. Jeśli chodzi o współpracę z Uniwersytetem to nie mamy najmniejszych powodów do narzekań

To nie tylko współpraca typowo naukowa, ale również kwestia realnej pomocy i nauki zawodu.

Dokładnie tak. Z rozmów z pracownikami z Zakładu Pedagogiki Specjalnej Uniwersytetu Śląskiego wynika, że studenci nie mają możliwości kontaktu z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie. Kiedy taki student kończy studia, to tak naprawdę nie wie z czym można wiązać niepełnosprawność intelektualną, a my mamy na tyle dobrą współpracę z uniwersytetem, że studenci albo przychodzą na praktyki studenckie, albo tak jak było ostatnio, prowadziliśmy nabór na wolontariuszy. 14 wolontariuszy jest u nas w ośrodku w ciągu tygodnia. Mają kontakt z podopiecznymi. W większości są to studenci, którzy zdobywają wiedzę na uniwersytecie z zakresu oligofrenopedagogiki, a u nas mają kontakt z wychowankami OREW-u. Dzięki temu zdobywają i doświadczenie, i wiedzę. To się uzupełnia i na tym nam zależy, żeby studenci, którzy będą pracować zawodowo, byli z niepełnosprawnością oswojeni.

Proście o pomoc i wsparcie w głosowaniu. Jak bardzo ważny jest dla was ten tytuł?

Miesięcznik "Ekologia i Rynek" prowadzi plebiscyt „Ekoinspiracja 2013” i my zostaliśmy zaproszeni do uczestnictwa w tym plebiscycie, w kategorii partnerstwo, na przykładzie konferencji dotyczącej ekozofii niepełnosprawnych. Ten plebiscyt jest o tyle dla nas istotny, że będzie kolejnym potwierdzeniem na to, że współpraca z Uniwersytetem Śląskim na rzecz projektu jest bardzo pożądana. Z drugiej strony godło wesprze nasz projekt pod względem wizerunkowym. Ktoś nas dostrzeże i będziemy mieć dowód na to, że nasz pomysł jest bardzo interesujący i wart uwagi nie tylko dla niepełnosprawnych czy naukowców, ale i całej reszty społeczeństwa.

Ekozofia to ośrodek, który ma powstać w Bażanowicach. Wiążecie z nim wielkie nadzieje na poprawę sytuacji osób niepełnosprawnych.

Ten ośrodek, który chcemy zbudować od podstaw w Bażanowicach, jest o tyle istotny, że wypełnia lukę w systemie edukacji, rehabilitacji i aktywizacji zawodowej oraz procesu usamodzielniania osób z niepełnosprawnością

intelektualną. System obejmuje osoby z niepełnosprawnością do 25 roku życia. Potem te osoby nie mają już wyboru. My chcemy postawić alternatywę i wybór pracy zawodowej, aktywności społecznej.

Ekozofia to ma być również miejsce ekologiczne, promujące zrównoważony rozwój, mówiące o tym, że o środowisko naturalne można dbać budując a później prowadząc nawet tak duży ośrodek. To nie tylko budynki z gliny, słomy, ale również ekologiczna oczyszczalnia ścieków i stopniowe odchodzenie od dotychczasowych źródeł energii na rzecz energii naturalnej

Czy z plebiscytem wiążą się jakieś nagrody?

Dla nas nagrodą będzie tytuł. Stowarzyszenie nie zapłaciło za udział w plebiscycie, a na inicjatywę głosować może każdy. Nagrody trafią natomiast do głosujących, wśród których będzie rozlosowany m.in. tablet, smartfony i inne nagrody, te zapewnia miesięcznik "Ekologia i Rynek". Zachęcamy by każdy wsparł naszą inicjatywę na rzecz ekozofii.

Dziękuję za rozmowę.